

Po, głównie negatywnych, emocjach związanych z ostatnimi występami Giallorossich w Serie A oraz Lidze Mistrzów, czas na start trzecich rozgrywek, w których weźmie udział zespół Rudiego Garcii. W środowe popołudnie Roma zainauguruje występy w Coppa Italia. W jedynym meczu 1/8 finału, który zostanie rozegrany na Stadio Olimpico, Giallorossi podejmą drugoligową Spezię. Mecz będzie szansą na występ dla graczy, z których Garcia korzystał do tej pory najrzadziej.

To będzie historyczne, pierwsze oficjalne spotkanie obydwu drużyn. Zespoły nie mierzyły się do tej pory ani w Serie A (Spezia nigdy nie grała w najwyższej klasie rozgrywkowej, licząc od 1929 roku, gdy utworzono jedną ligę), ani w Coppa Italia. 1/8 finału rozgrywek to dla Spezii jeden z większych sukcesów w najnowszej historii klubu i powtórka sprzed dwóch lat. Zespół zagrał też dwukrotnie w ćwierćfinale rozgrywek, ale było to w latach trzydziestych i czterdziestych. Niedługo potem, bo w sezonie 1950/1951, zespół Bianconerich zagrał po raz ostatni w Serie B w XX wieku. Spezia wróciła na zaplecze Serie A dopiero po 56 latach, w sezonie 2006/2007, jednak w rozgrywkach 2007/2008 zajęła przedostatnie miejsce i wróciła do trzeciej ligi. Stabilizację przyniosły dopiero ostatnie trzy sezony. W rozgrywkach 2012/2013 Spezia zagrała ponownie w Serie B, zajmując w niej trzynaste miejsce. Rok później Bianconeri zakończyli rozgrywki na ósmej pozycji i zegrali nawet w play-off o Serie A, jednak bez powodzenia. Tak samo było przed rokiem, gdy zespół Spezii zajął piąte miejsce w lidze, ale przegrał w barażach o najwyższą klasę rozgrywkową z Avellino.

Nie trzeba mówić, że play-offy są też celem podopiecznych Di Carlo w tym sezonie. Trener znany w Serie A przede wszystkim z prowadzenia Chievo, zaliczał przed rokiem znakomite wyniki z zespołem, który przejął w listopadzie, gdy ten zajmował siedemnaste miejsce, stąd w tym sezonie, gdy rozpoczął swoją pracę od początku rozgrywek, apetyty są spore. Na razie zespół gra ze zmiennym szczęściem. Po dobrym początku przyszedł duży kryzys, z którego Bianconeri wychodzą w grudniu. Na starcie sezonu Spezia wyeliminowała Brescię i Frosinone w rundach eliminacyjnych Coppa Italia, zaczynając rozgrywki Serie B od porażki z Bari i remisu z Pro Vercelli. Potem jednak przyszły cztery wygrane i remis, przez co po siedmiu kolejkach zespół zajmował ósme miejsce w tabeli, premiowane grą w play-offach. Problemy rozpoczęły się w połowie października, gdy Spezia przegrała 1-5 z Ceseną. Potem zespół zremisował trzy pojedynki, a następnie przegrał cztery razy z kolei, w tym 1-5 z Trapani i 0-3, u siebie, z Cagliari. Przez serię ośmiu meczów bez wygranej z kolei Spezia spadła na siedemnastą pozycję w tabeli, a Di Carlo zaczął ryzykować swoją posadą. Przełom przyniósł mecz czwartej rundy Coppa Italia, gdy 1 grudnia Bianconeri ograli 2-0 Salernitanę. Później zespół Di Carlo zremisował w Serie B z Pescarą oraz pokonał Vicenzę i Latine. Dzięki temu Spezia awansowała na 11 pozycję w tabeli i ma tylko punkt straty do ósmego miejsca. Po ostatnich wynikach

można więc powiedzieć, że środowy rywal Romy ma kryzys już za sobą.

W kryzysie znajdują się za to Giallorossi. Zespół Garcii nie wygrał od sześciu oficjalnych spotkań i jak podają statystyki, ostatni raz mogliśmy przeżywać tak długi okres bez zwycięstwa na starcie sezonu 2010/2011, gdy trenerem był Claudio Ranieri. Roma przegrała wysoko z Barceloną, zremisowała bezbramkowo z BATE oraz przegrała w lidze 0-2 z Atalantą i podzieliła się punktami z Napoli, Torino i Bologną. Bolą szczególnie remisy z ostatnimi dwoma zespołami, gdyż bez tych wpadek i goli straconych w ostatnich minutach, Giallorossi traciliby dziś trzy punkty do prowadzącego Interu. Gdyby dodać trzy oczka za mecz z Atalantą, dziś Roma prowadziłaby w tabeli wspólnie z zespołem Nerazzurri. Niestety dziś podopieczni Garcii tracą już siedem punktów do lidera, a dodatkowo w tabeli wyprzedził ich Juventus. Giallorossi spadli w ostatniej serii spotkań na piątą pozycję i muszą szukać jak najszybszego wyjścia z tej sytuacji.

Trudno powiedzieć czy morale zespołu podreperuje ewentualna wygrana ze Spezią. Ważniejszy w tym względzie będzie niedzielny mecz z Genoą w Serie A. W meczu z drugoligowcem większe znacznie niż awans będzie miało odblokowanie się ofensywy, a w szczególności Dzeko. W ostatnich pięciu meczach Roma zdobyła bowiem tylko dwa gole, w tym jeden z rzutu wolnego. W meczach z BATE i Napoli Giallorossi nie potrafili znaleźć drogi do bramki przeciwnika. W pierwszym przypadku zabrakło skuteczności, w drugim zespół Garcii nie potrafił stworzyć okazji. Te powinny być w jutrzejszym spotkaniu, choć należy przestrzegać zespół przed lekceważeniem rywala. W czwartej rundzie bowiem Palermo odpadło po porażce u siebie z trzecioligową Alessandrią, a i zespół Garcii powinien wyciągnąć lekcję z poprzedniej edycji rozgrywek. W 1/8 finału Roma zmierzyła się bowiem ze skazanym na porażkę Empoli i potrzebowała do awansu dogrywki. Jakby tego było mało zespół zagrał w większości pierwszym składem. O awansie zdecydował niesłusznie przyznany rzut karny, który wykorzystał w 114 minucie De Rossi. Ówczesna słaba forma drużyny znalazła potwierdzenie w ćwierćfinale, w którym Giallorossi przegrali przed własną publicznością, 0-2 z Fiorentiną, odsuwając tym samym marzenia o dziesiątym triumfie w rozgrywkach do obecnego sezonu. Owe zresztą przesuwają kibice od edycji 2007/2008, gdy prowadzony jeszcze przez Spallettiego zespół sięgnął po dziewiąty w historii puchar. Od tamtej pory Roma odpadała trzykrotnie w ćwierćfinale, dwukrotnie w półfinale (w tym z Napoli za kadencji Rudiego Garcii) i dwa razy przegrywała finał, w tym pamiętny mecz z Lazio w rozgrywkach 2012/2013. Jeśli chodzi o obecną edycję, droga, przynajmniej do półfinału, wydaje się łatwiejsza niż przed rokiem. Po ewentualnej wygranej ze Spezią zespół Rudiego Garcii trafi w ćwierćfinale na zwycięzcę pojedynku Genoi z Alessandrią. Drugim półfinalistą w tej części drabinki będzie ktoś z czwórki Fiorenitna, Carpi, Sampdoria, Milan.

Forma Romy:

13.12.2015, 16 kolejka Serie A: Napoli - ROMA 0-0

09.12.2015, 6 kolejka Ligi Mistrzów: ROMA - BATE 0-0

05.12.2015, 15 kolejka Serie A: Torino - ROMA 1-1 (Pjanic)

29.11.2015, 14 kolejka Serie A: ROMA - Atalanta 0-2

24.11.2015, 5 kolejka CL: Barcelona - ROMA 6-1 (Dzeko)

Forma Spezii:

12.12.2015, 18 kolejka Serie B: SPEZIA - Latina **2-1** (Nene **x2**)

09.12.2015, 17 kolejka Serie B: SPEZIA - Vicenza **1-0** (Ciurria)

05.12.2015, 16 kolejka Serie B: Pescara - SPEZIA 2-2 (Catellani, Terzi)

01.12.2015, IV runda Coppa Italia: SPEZIA - Salernitana **2-0** (Calaio, Postigo)

27.11.2015, 15 kolejka Serie B: SPEZIA - Crotone 0-1

W meczu ze Spezią Rudi Garcia skorzysta najpewniej z kilku stałych rezerwowych, aby dać odpocząć graczom podstawowym przed ostatnim meczem roku, pojedynkiem ligowym z Genoą. W bramce, co zapowiedział trener, stanie De Sanctis. Na prawej obronie powinniśmy zobaczyć Maiconą, a debiut w pierwszej jedenastce zaliczą prawdopodobnie Gyomber i Emerson. Wydawało się, że w pomocy wystąpią Ucan, Vainqueur i Keita, ale ten ostatni wypadł z powodu urazu i zagrać musiał będzie prawdopodobnie De Rossi. W ataku francuski trener nie będzie miał wielu wyborów. Na liście powołanych zabrakło Gervinho, nie ma wciąż Tottiego, z kolei Salah poczuł ból kostki w pojedynku z Napoli i raczej nie będzie forsowany przed meczem z Genoą. W obwodzie pozostają Iturbe, Dzeko i Falque, którzy prawdopodobnie wybiegną w pierwszym składzie, a także Florenzi i młodzi Sadiq oraz skrzydłowy Di Livio

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Gyomber Castan Emerson

Ucan De Rossi Vainqueur

Iturbe Dzeko Falque

Kontuzjowani: Strootman, Capradossi, Totti, Torosidis, Ponce

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Poza kadrą: Cole, Keita, Gervinho

Przypuszczalny skład Spezii:

Chichizola

Martic Postigo Terzi Migliore

Ciurria Caandijija Acampora Situm

Nene Catellani

Kontuzjowani: -

Zawieszeni: Calaio

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przedmeczowe ciekawostki:

- spotkanie poprowadzi **Marco Di Bello**, który nie sędziował do tej pory meczów Romy w Serie A, za to prowadził pojedynek 1/8 finału Coppa Italia z Empoli, z poprzedniego sezonu, wygrany przez zespół Garcii po rzucie karnym wykorzystanym w dogrywce. Bilans Spezii w meczach prowadzonych przez tego

arbitra w Serie B to jeden remis i trzy porażki,

- czternaście razy z rzędu zespół Romy przechodził 1/8 finału Ligi Mistrzów. Po raz ostatni nie udało się to w sezonie mistrzowskim, gdy zespół Capello odpadł w rywalizacji z Atalantą (1-1 na Olimpico i 2-4 w Bergamo),

- 6 wygranych, 3 remisy i jedna porażka to bilans domowych meczów Romy w tym sezonie,

- najlepszym strzelcem na Olimpico jest w tym sezonie Pjanic (5 goli) przed Salahem (4 trafienia),

- najlepszymi strzelcami w tym sezonie w Spezii są Catellani i Nene (po 4 gole),

- Domenico Di Carlo mierzył się z Romą 10 razy. Bilans jego meczów z zespołem Giallorossich to 7 porażek, 2 remisy i jedna wygrana (Sampdoria-Roma 2-1, 9 stycznia 2011 roku).

Autor: abruzzi